

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 5.

Nowe, sobota 29-go stycznia 1938 r.

Rok XV.

Odmowa przyjęcia do szpitala.

Szpital instytucji ubezpieczeń społecznych może w pewnych wypadkach odmówić przyjęcia chorego ubezpieczonego. Odmowa może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy: 1. chory nie nadaje się do danego szpitala, 2. brak jest miejsca, a zwłoka w przyjęciu chorego nie zagraża jego życiu, 3. przepisy sanitarno-policyjne nie pozwalają na przyjęcie chorego do szpitala.

O odmowie przyjęcia chorego obowiązany jest szpital natychmiast zawiadomić pisemnie lub telefonicznie instytucję ubezpieczeń społecznych, która skierowała chorego oraz podać powody nieprzyjęcia

Pijaństwo a wypłata świadczeń.

Interesującą kwestię z zakresu świadczeń ubezpieczeniowych wyjaśnił Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Mianowicie w przypadkach stwierdzonego nałogu pijaństwa, ubezpieczalnia ma prawo bez upoważnienia ubezpieczonego wypłacać świadczenia pieniężne na ręce osób, przez niego utrzymywanych.

Sprawa ksiąg uproszczonych.

W Dzienniku urzędowym ministerstwa skarbu nr 33 ukazało się rozporządzenie, zwalniające płatników od przewidzianego w § 82 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej obowiązku zaświadczenia przed każdym rokiem operacyjnym (rokiem obrotowym) ksiąg handlowych uproszczonych, o ile w księgach tych należycie już raz zaświadczyli, będą dokonywane zapisy, dotyczące następnego okresu operacyjnego (roku obrotowego).

Nowy surowiec.

W wyniku szeregu prac doświadczalnych udało się ostatnio uzyskać w Niemczech nowe zastosowanie drzewa. Polega ono na tym, że cienkie warstwy drzewa poddawane są wysokiemu ciśnieniu, co wytwarza jednolitą, bardzo trwałą masę. Uzyskana w ten sposób masa posiada tak wysoką twardość, że może być toczona na warsztacie, jak niektóre metale.

Nowy surowiec syntetyczny może być produkowany w postaci jednolitych pasów dochodzących do 2 km. długości. Służy on do produkcji rur, zbiorników wszelkiego rodzaju, rynien dachowych itd. Cena nowego surowca jest stosunkowo niska, gdyż odpowiada cenie papy dachowej. Podkreślić należy, że z surowca tego produkowane są ostatnio również i kolby karabinów oraz broni myśliwskiej.

Nawet 5 minut gimnastyki porannej...

ma wielkie znaczenie dla zdrowia, trzeba ją tylko codziennie i pilnie uprawiać i ani na jeden dzień nie przerwać. Podobnie zdrowa i pożywna KAWA SŁODOWA KNEIPPA dopiero wówczas w całej pełni okaże swe walory, jeżeli ją codziennie pić będziemy.

Rynek węglowy.

W grudniu 1937 r. zaznaczyło się na rynku węglowym duże ożywienie, co tłumaczy się względami sezonowymi. Ogólne wydobycie węgla kamiennego w Polsce wyniosło 3.302.547 ton, czyli wzrosło w stosunku do listopada ub. r. o 110.828 ton, a więc o 3.4 proc. Wydobycie średnio na dzień roboczy wyniosło 137.606 ton (również wzrost o 3.47 proc.).

Ogólny zbytek węgla wyniósł 3.117.465 ton, z czego na rynku krajowym sprzedano 2.116.752 t., czyli o 4.4 proc. więcej niż w listopadzie, a wywieziono 1.000.713 ton, czyli o 2.5 proc. więcej. Z ogólnego zbytku wewnętrznego przemysł skonsumował 1.080.799 ton, czyli o 2.5 proc. mniej, koleje żelazne i inne instytucje państwowe 356.899 ton (więcej 16.2 pr.), wreszcie pozostali odbiorcy 679.054 ton (więcej 10.9 proc.).

Rada państw bałkańskich.

W porozumieniu z rządami państw bałkańskich, należących do Paktu Bałkańskiego, termin najbliższej konferencji Stałej Rady Ententy państw bałkańskich przesunięto z 9 na 15 lutego br.

Osobliwe zjawisko.

We wtorek między godziną 8—9 wiecz. można było zaobserwować w Nowem fenomenalne zjawisko. Oto niebo pokryło się czerwoną luną. Widowisko, które znane jest pod nazwą „zorza polarna”, widziane było nieomal w całej Europie.

Spadek zgonów niemowląt.

Główny Urząd Statystyczny opracował ostatnio dane dotyczące zgonów niemowląt w Polsce w okresie trzeciego kwartału 1937 r. Jak wynika z tego zestawienia w ciągu II kwartału ub. r. zmarło w Polsce 34.869 niemowląt wobec 37.777 zgonów w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Francuskie rekordy ministerialne.

Prasa francuska przypomina ciekawe rekordy ministerialne z ostatnich dziesięciu lat. W ciągu tego okresu Francja miała 23 gabinety, które trwały od 2 lat, 3 miesięcy i 18 dni (rekord gabinetu Raymonda Poincare) do... 3 dni (gabinet Chautemps'a w r. 1930).

Oto dokładna lista tych gabinetów według czasu trwania: Poincare — 2 lata, 3 miesiące i 18 dni, Blum — 1 rok i 6 dni, Laval — 11 miesięcy i 16 dni, Tardieu — 9 miesięcy i 2 dni, Doumergue — 8 miesięcy i 29 dni, Daladier — 8 miesięcy i 24 dni, Poincare — 8 miesięcy i 18 dni, Laval — 7 mies. i 18 dni, Flandin — 6 miesięcy i 23 dni, Chautemps — 6 miesięcy i 23 dni, Herriot — 6 miesięcy i 12 dni, Sarraut — 4 miesiące i 14 dni, Tardieu — 3 m. i 18 dni, Briand — 3 miesiące i 5 dni, Tardieu — 2 miesiące i 24 dni, Chautemps — 2 mies. i 3 dni, Boncour — miesiąc i 15 dni, Steeg — miesiąc i 13 dni, Laval — miesiąc i 4 dni, Sarraut — 30 dni, Daladier — 10 dni, Bouisson — 5 dni, Chautemps — 3 dni.

Istota interwencjonizmu państwowego.

Powoli upowszechnia się i utrwała przekonanie, że zarówno instytucja własności prywatnej, jak i wolna konkurencja, stanowią fundament ustroju społecznego i że racjonalna kalkulacja gospodarcza i t. zw. planowanie są bez nich niemożliwe. Potężne ataki na własność prywatną i wolną konkurencję oczyściły jedynie te pojęcia od szkodliwych naleciałości, przywracając im ich właściwe znaczenie. Coraz więcej ludzi zaczyna rozróżniać szkodliwy liberalizm, polegający na nieograniczonej swobodzie dysponowania swą własnością, od wolnej konkurencji, która wymaga stałej obrony ze strony państwa przed zachłannością silniejszych grup interesów, dążących do monopolu i wyzysku społeczeństwa. Ażeby jednak państwo mogło wywiązywać się ze swej roli rozjemcy w sprawach gospodarczych, musi posiadać prawo ingerencji w to życie, prawo przejmowania w swe ręce pewnych funkcji gospodarczych oraz prawo ograniczania właścicieli w dysponowaniu swą własnością w taki sposób, ażeby w walce o podział dochodu społecznego zwyciężał o ile możności nadrzędny interes gospodarczy państwa, a nie partykularne grupy interesów.

System ograniczonej własności prywatnej oraz unormowanego współzawodnictwa staje się ustrojem, zyskującym coraz powszechniejszą aprobatę. Ustrój ten określamy krócej jako ustrój interwencjonizmu państwowego. Spór zważy się powoli do szczegółowej dyskusji nad zakresem oraz formami interwencjonizmu. Różnice zdań na ten temat są dość poważne. Mają one swe uzasadnienie, jeżeli chodzi o dru-



Wysuszone mydło Tukan nie niszczy nawet na delikatnie szych tkanek białej.

go- i trzeciorzędne szczegóły, zależne od warunków miejsca i czasu. Nie powinny natomiast istnieć, jeżeli chodzi o pewne ogólnie obowiązujące tezy, które w obecnej epoce dadzą się odnieść do znakomitej większości państw bez względu na stopień ich rozwoju gospodarczego.

Najwięcej zamieszania wywołuje pomieszczenie interwencjonizmu we właściwym tego słowa znaczeniu t. zn. zarządzeń mających na celu podtrzymanie sprawności oraz wydajności życia gospodarczego, z zarządzeniami będącymi w istocie rzeczy namiastkami fiskalizmu, albowiem mającymi na celu wyłącznie wyciśnięcie ze społeczeństwa dodatkowej ilości środków na zaspokojenie potrzeb publicznych wtedy, gdy zawodzi normalne źródła podatkowe i kredytowe. Różnorodność tych ostatnich, tak jak różnorodność wszelkich form patologicznych, nie zna granic. Są one w pewnych wypadkach, zwłaszcza jeżeli chodzi o państwa ubogie, koniecznością, ale winno się z nich rezygnować, skoro tylko pozwolą na to sprzyjające warunki. Następnie należy pamiętać, że i ta metoda wyciskania środków ze społeczeństwa posiada ściśle określone granice, których przekroczenie zamiast zwiększać, zmniejsza pożądany efekt. Dopiero wyeliminowanie z dyskusji tego rodzaju zarządzeń interwencyjnych — nazwijmy je dla krótkości pozagospodarczymi — pozwala w sposób uporządkowany rozprawić o pełnieniu przez państwo roli rozjemcy w sprawach gospodarczych. Wtedy też pokazuje się, że jest zupełnie możliwą rzeczą pogodzić interwencjonizm z prywatną przedsiębiorczością. Państwo bowiem pełni swą rolę rozjemcy przez obejmowanie funkcji, których by i tak prywatna przedsiębiorczość nigdy pełnił nie potrafiła, powtóre zaś działa przy pomocy środków o charakterze generalnym, unikając drobiazgowej reglamentacji. Te generalne środki — głównie natury pieniężnej — nie tylko inicjatywy prywatnej nie kępnią, lecz są koniecznym warunkiem jej zdrowego rozwoju.

Otello nie był czarny.

Otello nie był czarny! Oto najnowsze odkrycie historyków. Wynikałoby stąd, że Shakespeare popełnił dwie omyłki, pisząc swój dramat: po pierwsze Maurowie nie są czarni, a tylko brunatni, a po drugie Otello nie był Maurem, z czego wynika, że był biały. Okazało się bowiem, że prawdziwy Otello nazywał się Maurizio Othello i był weneckim żołnierzem. Wymigrował do Węgier, gdzie zgodnie z obyczajami tamtejszymi pisano jego nazwisko Othello Maurizio, a potem Othello Mor. Ten ostatni skrót wprowadził prawdopodobnie w błąd Shakespeare'a.

Milion w Rabce.

Wyniki ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej loterii.

Cicha i spokojna zazwyczaj o tej porze — między sezonami — Rabka, poruszona została sensacyjnym wydarzeniem, o którym dowiedziała się cała Polska za pośrednictwem radia.

Oto w ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej loterii klasowej główna wygrana, milion złotych, padła na numer 17270, będący w posiadaniu mieszkańców tej miejscowości. Sensacja była tym większa, że właściciele poszczególnych ćwiartek są to ludzie przeważnie ciężkiej pracy, dla których wygrana stanowiłaby pełny przewrót w ich dotychczasowych warunkach bytu.

Zanim będziemy mogli ogłosić szczegółowe wiadomości, dotyczące wybrańców Fortuny, co nastąpi w najbliższej przyszłości, podajemy na razie garść ogólniejszych informacji.

Jedną z ćwiartek zdobył jako nagrodę w zawodach sportowych, urządzanych przez miejscowy oddział Związku Rezerwistów p. Stefan Kondys, czeladnik murarski z Rabki. Nagrody w tych zawodach stanowiły rozmaite przedmioty, ofiarowane przez obywatelstwo Rabki, a ową szczęśliwą ćwiartkę ofiarował ze swej strony kolektor, p. Andrasz. Ale p. Kondys nie jest samolubem, więc dopuścił do swego losu, jako współników dwóch kolegów po fachu, pp. Jana Mrozka i Ignacego Sienkowicza, z którymi dzieli się wygraną.

Starodawna idea.

Perykles, jako szef rządu ateńskiego, wprowadził szereg pożytecznych innowacji. On to pierwszy wysunął myśl podniesienia stanu zdrowia obywateli dla celów obrony państwa. Mimo ogólnego dobrobytu i świetnej koniunktury gospodarczej zbyt wielki procent obywateli odżywał się marnie, co groziło zmniejszeniem się siły zbrojnej narodu na wypadek wojny.

Godnym dziś uwagi było zarządzenie Peryklesa, które możemy nazwać ubezpieczeniem społecznym. Był to bowiem stały zasiłek z kasy państwowej, jaki otrzymywali t. zw. „adyntoi”, to znaczy obywatele niezdolni do pracy. Obywatele, pragnący korzystać z tego funduszu, musieli zwrócić się z prośbą o zasiłek do Rady i poddać badaniom specjalnej komisji, która przedkładała potem odpowiednie wnioski. Obywatelom takim, jako żyjącym na koszt państwa, nie wolno było sprawować żadnych urzędów. O wysokości tego zasiłku nie wiemy. Obok masy niewolników, obcoplemieńców tysiące obywateli zajętych było przy budowie okrętów, olbrzymich świątyń, murów obronnych i urzędów sportowych. O kalectwo nie było trudno. Perykles zdawał sobie sprawę z tego, że ci obywatele, jakkolwiek do wojska już nie byli zdolni, jednak mieli rodziny i dzieci na utrzymaniu. Chodziło więc tu nie tylko o akcję czysto humanitarną, ale o zdrowie dorastającego pokolenia.

O zarobkach robotniczych i cenach na artykuły pierwszej potrzeby dają nam wyobrażenie pewne dane statystyczne, jakie posiadamy z nieco późniejszych czasów (ok. 40 lat po śmierci Peryklesa). Tak np. za wyrzeźbienie 300 liter w marmurze płacono na Delos 1 drachmę czyli 6 obolów. Nauczyciel gimnastyki w Milecis zarabiał 30 drachm miesięcznie, rzeźbiarz 2 drachmy dziennie, podczas gdy niewolnik, pracujący przy budowie dostawał 4 obole dziennie oraz odzież. Jedna miara jęczmienia (ok. 30 litrów) kosztowała 4 i pół oboła, pszenicy 1 i pół drachmy. Takie ceny były w Egipcie, ale w Grecji w większych miastach cena tych artykułów była niekiedy i trzykrotnie wyższa.

Przykład Peryklesa starali się naśladować później Rzymianie, rozdając biednym obywatelom zboże z magazynów państwowych, ale właściwą ideę wielkiego opiekuna demokracji zrealizowały dopiero czasy najnowsze, wprowadzając przymusowe ubezpieczenia społeczne.

Ideę ubezpieczeń społecznych należy tedy zaliczyć do idei starodawnych.

Następna ćwiartka należy do grona funkcyjariuszów kolejowych z Rabki i Chabówki. Są to pp. Stefan Trzeb, Kazimierz Zych, Tadeusz Kabasz i siedemnastu ich kolegów.

Trzecia ćwiartka jest w posiadaniu również mieszkanki Rabki p. Julii Lubowej.

Ostatnia wreszcie ćwiartka wywędrowała z Rabki do Cieszyna i jest własnością obywatelki tamtejsze p. T. M.

Ponieważ podział losów na pięć części obowiązuje od czterdziestej pierwszej loterii, wymienione osoby wygrały po 200.000. Przyszły milion przyniesie właścicielom pojedynczych części losów po 160.000 zł, ale za to będzie ich nie czterech, lecz pięciu, na pewno nie mniej szczęśliwych ze swej wygranej, aniżeli dotychczasowi „milionerzy”.

Z tego zestawienia widzimy, jak znacznie powiększyły się szanse wygrania. Warto więc niezwłocznie zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy czterdziestej pierwszej loterii klasowej, bo ciągnięcie rozpoczyna się 17 lutego br. Główna wygrana tej klasy wynosi 100 000 zł, a nadto plan przewiduje między innymi jedną wygraną 50.000 zł, dwie po 25.000 zł, 4 po 20.000, 3 po 15.000, 8 po 10.000, czternaście po 5.000 zł itd., ogółem 10.500 wygranych na sumę 1.468.000 złotych.

13-letnia studentka medycyny.

Joan Xenos, obywatelka Chicago, stała się sensacją w stylu amerykańskim. Jest to t. zw. cudowne dziecko, gdyż w ciągu dwóch lat zdała ukończyć szkołę powszechną. Po ukończeniu tej szkoły w 1933 r. wstąpiła Joan do gimnazjum, i tutaj popisała się swymi niezwykłymi zdolnościami, ukończywszy maturę w wieku lat 12 i pół. Osiągnąwszy lat 13 zapisała się tyleż ambitna co zdolna Joan na uniwersytet chicagowski na wydział medyczny. Jest ona oczywiście na młodszą studentką nie tylko w Chicago ale i w U. S. A. Joan Xenos wprowadza w zdumienie swych profesorów niezwykłą pamięcią i zdolnościami, to też wróżą jej dużą przyszłość. Organizacja wielu uniwersytetów amerykańskich jest co prawda inna niż w Europie i temu też można przypisać w dużym stopniu pojawienie się w auli wykładowej „trochę” za młodej studentki medycyny.

Słoń z zegarkiem.

Słonie są mądre i inteligentne, a poza tym odróżniają wcale dobrze bieg czasu. To co się jednak wydarzyło w Irwadii, w Burmie, należy do rzędu zjawisk wyjątkowych. Słoń Ramja, ceniony bardzo przez swych właścicieli, pracował długo na fermie leśnej, jako siła pociągowa. Zestarzał się jednak z czasem i osłabł, tak, iż coraz częściej ujawniał chęć otrzymania dłuższego odpoczynku po pracy. Ponieważ przerwę w pracy oznać miał odgłos gongu, przeto Ramja, gdy tylko poczuł się zmęczony, wychodził z szeregu, chwytając trąbą jakąś gałąź i uderzał nią kilka razy w gong. Skutek był ten, że i pozostałe słonie rzucaly na dźwięk gongu swoją pracę.

Nowy środek przeciw grypie.

W szpitalach i klinikach w Anglii poddany został obecnie próbom nowy środek przeciwko grypie i różnym rodzajom przeziębienia. Środek ten jest oparty na związkach sarki i nosi nazwę Sulphanilamid. Według oświadczenia dra Colebrooka, ordynatora szpitala londyńskiego imienia królowej Karoliny, liczba wypadków śmiertelnych przy ciężkich przeziębieniach spadła po zastosowaniu nowego środka z 22,8 proc. do 5,5 proc. Zwłaszcza skutecznym okazuje się sulphanilamid stosowany w początkowym stadium choroby.

Licytacja drzewa.

Licytacja drzewa użytkowego z lasu miejskiego odbędzie się

we wtorek, dnia 1 lutego br. o g. 10

w sali ratuszowej w Nowem.

Sprzedawać się będzie 53,27 m³ drzewa użytkowego III i IV klasy

Licytacja odbędzie się z podaniem ceny loco las za każdy poszczególny los (dla wszystkich klas).

Kupujący poddaje się warunkom sprzedaży bez zastrzeżeń. Warunki sprzedaży są wyłożone do wglądu w biurze Zarządu Miejskiego.

Nowe, dnia 27 stycznia 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski wydzierżawi na przeciąg lat 3 lód na jeziorze miejskim.

Oferty w zamkniętych kopertach z podaniem rocznej dzierżawy należy składać do Zarządu Miejskiego w terminie do 5 lutego 1938 r.

Nowe, dnia 25 stycznia 1938 r.

Zarząd Miejski

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s. i p.

Jana Świdzińskiego

odbędzie się

Msza św.

w dniu 3 lutego, tj. w czwartek o godz. 8 rano, na którą zapraszają

Żona i synowie.

Wielką zabawę kapową

urządza

Klub Szoferów na Pomorzu
filia Nowe

na sali p. Borkowskiego w sobotę, dnia 29 stycznia br. o godzinie 8 wieczorem.

Artystyczna dekoracja sali.
Doborowa orkiestra. Wstęp 99 gr.

O liczny udział Szan. Obywatelstwa z Nowego i okolicy prosi

Komitet.

Dezerterem z pola obowiązku obywatelskiego jest ten, kto uchyla się od ofiary na Pomoc Zimową!

Dnia 1 lutego 1938 r. rozpoczną się

„BIAŁE TYGODNIE”.

Nadzwyczajna okazja taniego zakupu:

dobrych markowych płócień, madapolamów, batystów, adamaszków, ręczników, inletów (prawdziwych przeciw kwasom i nieprzepuszczających puchu i pierza), barchanów, koronek, haftów i gotowej bielizny

u W. JAZDZEWSKIEGO, w Nowem.

RYNEK 25

TELEFON 15